

**Sygn. akt II Ca 1328/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Małgorzata Wiśniewska

Sędzia Sądu Okręgowego Beata Woźniak

Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Józkowiak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 16 czerwca 2020 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa J. W. (1)

przeciwko A. N. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Śremie

z dnia 16 kwietnia 2019 r.

sygn. akt I C 18/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie I. oddala roszczenie także co do kwoty 480,25 zł,

b) w punkcie III. kosztami procesu obciąża powoda i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanej zwrot kosztów procesu w wysokości 91,94 zł;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 30 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Beata Woźniak Małgorzata Wiśniewska Tomasz Józkowiak

**II Ca 1328/19**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11.01.2018r. powód J. W. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej A. N. (1) kwoty 568,11 zł (bez odsetek) tytułem zwrotu kosztów dojazdu po małoletnie dzieci stron I. i K., które nie były wydawane przez pozwaną wbrew wyrokowi Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 czerwca 2015 r. wydanemu w sprawie XII C 448/15. Powód podał, że ze swojego miejsca zamieszkania w K. ul. (...) regularnie jeździł po małoletnie dzieci do ich ówczesnego miejsca

zamieszkania w Z. ul. (...) oraz że pozwana nie wydawała dzieci powodowi. Jeździł także z miejsca zamieszkania do Przedszkola Niepublicznego w S. ul. (...), a w przypadku braku wydania dzieci jeździł do Komisariatu Policji w S. ul. (...).

Powód przedstawił zestawienie dni, w których pozwana nie wydała mu dzieci, zestawienie odbytych tras oraz ilości kilometrów:

- 25.12.2015r. – 30,80 km
- 01.01.2016r. – 30,80 km
- 05.01.2016r. – 26,10 km
- 07.01.2016r. – 26,10 km
- 15.01.2016r. – 30,80 km
- 19.01.2016r. – 26,10 km
- 21.01.2016r. – 26,10 km
- 29.01.2016r. – 30,80 km
- 02.02.2016r. – 26,10 km
- 04.02.2016r. – 26,10 km
- 12.02.2016r. – 30,80 km
- 26.02.2016r. – 30,80 km
- 11.03.2016r. – 30,80 km
- 25.03.2016r. – 30,80 km
- 08.04.2016r. – 30,80 km
- 22.04.2016r. – 30,80 km
- 06.05.2016r. – 30,80 km
- 20.05.2016r. – 30,80 km
- 17.06.2016r. – 30,80 km
- 01.07.2016r. – 30,80 km
- 15.07.2016r. – 30,80 km
- 25.07.2016r. – 30,80 km
- 26.08.2016r. – 30,80 km.

W przypadku podania odległości 30,80 km powód wskazywał trasy K. ul. (...) – Z. Os. (...) – Komisariat Policji w S. ul. (...) – K. ul. (...). W przypadku podania odległości 26,10 km powód wskazywał trasy K. ul. (...) – Przedszkole Niepubliczne (...) ul. (...) – Komisariat Policji w S. ul. (...) – K. ul. (...). Łączna ilość przejechanych kilometrów,

według wskazania powoda, wyniosła 680,20 km, co po pomnożeniu przez stawkę za 1 km w wysokości 0,8358 zł (przy pojemności silnika powyżej 900 cm<sup>3</sup>) dało kwotę 568,511 zł.

Powód podawał, że po dzieci jeździł albo z ojcem J. W. (2) samochodem V. nr rej. (...) o poj. 999,00 cm<sup>3</sup>, albo z obecną żoną E. W. samochodem O. (...) nr rej. (...) o poj. 1.598,00 cm<sup>3</sup>.

W odpowiedzi na pozew z dnia 8 marca 2018 r. pozwana A. N. (1) wniosła o oddalenie powództwa. Pozwana podniosła, że powód nie przyjeżdżał po dzieci regularnie oraz że nie uniemożliwiała mu kontaktów.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2019 r., sygn. I C 18/18 Sąd Rejonowy w Śremie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 480,25 zł (punkt I.), w pozostałym zakresie oddalił powództwo (punkt II.), kosztami procesu obciążył powoda w 15/100, a pozwaną w 85/100 i w związku z tym zasądził od pozwanej na rzecz powoda 25,50 zł tytułem zwrotu części opłaty od pozwu a od powoda na rzecz pozwanej 13,79 zł z tytułu zwrotu części kosztów dojazdu na rozprawy.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie objętym pozvem dzieci stron zamieszkiwały wraz z matką w Z. Os. (...), a powód zamieszkiwał u swoich rodziców w K. przy ul. (...).

Wyrokiem z dnia 29.06.2015r. Sąd Okręgowy w Poznaniu (XII C 448/15) rozwiązał małżeństwa J. W. (1) oraz A. W. (obecnie N.). Wykonywanie władzy nad małoletnimi dziećmi stron I. W. i K. W. - urodzonymi w dniu (...) – Sąd powierzył A. W., zapewniając jednocześnie J. W. (1) prawo do współdecydowania o najważniejszych sprawach życiowych dotyczących dzieci. W punkcie 4 wyroku Sąd uregulował kontakty J. W. (1) z małoletnimi dziećmi. Zgodnie z wyrokiem J. W. (1) miał prawo spotykać się z synami:

- w co drugi weekend od piątku godzina 18.00 do niedzieli godzina 19.00,
- przez dwa popołudnia w tygodniu, tj. we wtorek i czwartek, w którym dzieci nie spędzają z ojcem weekendu, po przedszkolu (szkole) do godziny 19.00,
- w latach nieparzystych w I dzień świąt Bożego Narodzenia oraz w II dzień świąt Wielkiej Nocy, a w latach parzystych w II dzień świąt Bożego Narodzenia oraz w I dzień świąt Wielkiej Nocy od godziny 9.00 do godziny 20.00,
- przez co najmniej dwa tygodnie wakacji letnich w terminie na bieżąco ustalonym przez strony do 15 lutego każdego roku, a w roku 2015 od 6 do 12 lipca.

Do tej regulacji kontaktów z dziećmi powód odnosił się w pozwie wniesionym w niniejszej sprawie.

Postanowieniem z dnia 30.05.2017r. w sprawie IV Nsm 1562/15 Sądu Rejonowego Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu zmienione zostało orzeczenie w sprawie o rozwód w kwestii kontaktów J. W. (1) z małoletnimi dziećmi w ten sposób, że kontakty miały odbywać się w każdą I sobotę miesiąca, II niedzielę miesiąca, III sobotę miesiąca w godzinach od 10.00 do 18.00 z możliwością zabierania małoletnich poza miejsce ich zamieszkania, po jednym dniu świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy w sposób naprzemienny od godziny 10.00 do 19.00, przy czym J. W. (1) miał spędzić drugi dzień świąt Bożego Narodzenia z dziećmi w roku 2017, a podczas kontaktów z dziećmi miał utrzymywać bezwzględną trzeźwość. Sąd oddalił wniosek J. W. (1) o powierzenie mu wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron. Postępowanie w sprawie zmiany kontaktów toczyło się od 2015r., przy czym na czas trwania postępowania Sąd nie wydawał orzeczeń w kwestii kontaktów na czas trwania postępowania, czyli tym samym obowiązywał sposób kontaktów ustalony w wyroku rozwodowym.

Postanowieniem z dnia 28.08.2017r. Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda oddalił wniosek A. N. (1) o udzielenie zabezpieczenia postanowienia z dnia 30.05.2017r.

Postanowieniem z dnia 1.03.2018r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił punkt 4 wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29.06.2015r. wydanego w sprawie XII C 448/15 w przedmiocie uregulowania kontaktów J. W. (1) z małoletnimi dziećmi w ten sposób, że J. W. (1) ma prawo widywać małoletnie dzieci stron:

- co drugi weekend od soboty od godziny 10.00 do niedzieli do godziny 18.00 przy czym J. W. (1) będzie przyjeżdżał po dzieci a matka będzie je odbierała,

- po jednym dniu Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocnych w sposób naprzemienny w pierwszy albo w drugi dzień Świąt od godziny 10.00 do godziny 19.00, przy czym J. W. (1) miał spędzić w 2019 roku pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych i Bożego Narodzenia, a podczas kontaktów z dziećmi ma utrzymywać bezwzględną trzeźwość,

- w wakacje letnie w ten sposób, że dzieci będą przebywały z ojcem: w latach parzystych 2 tygodnie w lipcu, a w latach nieparzystych 2 tygodnie w sierpniu.

Powód w okresie od dnia 25.12.2015r. do dnia 26.08.2016r. odbywał podróże, aby odebrać dzieci bądź z miejsca ich zamieszkania, bądź z przedszkola. Powód był przywożony albo przez swojego ojca J. W. (2) samochodem marki V. (...) nr rej. (...), albo przez swoją obecną żonę E. W. samochodem marki O. (...) nr rej. (...).

J. W. (1) zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu, przyjeżdżając po dzieci w niżej wymienionych dniach, pokonał następującą ilość kilometrów:

- 25.12.2015r. – 30,80 km

- 01.01.2016r. – 29,40 km

- 05.01.2016r. – 12,00 km

- 07.01.2016r. – 12,00 km

- 15.01.2016r. – 29,40 km

- 19.01.2016r. – 12,00 km

- 21.01.2016r. – 12,00 km

- 29.01.2016r. – 29,40 km

- 02.02.2016r. – 12,00 km

- 04.02.2016r. – 12,00 km

- 12.02.2016r. – 29,40 km

- 26.02.2016r. – 29,40 km

- 11.03.2016r. – 29,40 km

- 25.03.2016r. – 29,40 km

- 08.04.2016r. – 29,40 km

- 22.04.2016r. – 29,40 km

- 06.05.2016r. – 29,40 km

- 20.05.2016r. – 30,80 km
- 17.06.2016r. – 29,40 km
- 01.07.2016r. – 29,40 km
- 15.07.2016r. – 29,40 km
- 25.07.2016r. – 29,40 km
- 26.08.2016r. – 29,40 km

W okresie od grudnia 2015 r. do sierpnia 2016 r. – czyli w okresie objętym sporem - małoletnie dzieci stron zamieszkiwały wraz z matką w Z. Os. (...), natomiast powód zamieszkiwał w domu swoich rodziców w K. przy ul. (...).

W sytuacji, gdy dzieci nie były wydawane przez pozwaną, powód dodatkowo odbywał podróż do Komisariatu Policji w S. ul. (...).

W sierpniu 2016r. A. N. (1) wraz z dziećmi i przeprowadziła się do domu jej obecnego męża w M.. Po zmianie miejsca zamieszkania przez dzieci powód zaprzestał przyjazdów po dzieci.

Do grudnia 2015r. orzeczenie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29.06.2015 r. w sprawie kontaktów J. W. (1) z dziećmi było realizowane. W dniu 25.12.2015 r. nie odbył się kontakt powoda z dziećmi w okresie świąt Bożego Narodzenia. Pozwana odmówiła wydania dzieci i wówczas powód wzywał policję; funkcjonariusz policji sprawdził w jakich warunkach przebywają dzieci.

W dniu 15.12.2015 r. A. N. (1) skierowała pismo do powoda, w którym podała, że z dniem 18.12.2015r. zaprzestaje wydawania powodowi dzieci do domu, w którym powód zamieszkuje wraz ze swoimi rodzicami. Podała, że zaprzestaje wydawania do czasu zakończenia postępowania w sprawie IV Nsm 1562/15 w sprawie o ograniczenie władzy rodzicielskiej.

W piśmie z dnia 6.02.2016r. powód zwrócił się do pozwanej o wydanie dzieci. W piśmie z dnia 04.07.2016r. pozwana podając – w odpowiedzi na pismo powoda z dnia 06.02.2016r. – iż dzieci nie zostaną J. W. (1) wydane na okres wakacyjny. Pozwana powołała się na toczące się postępowania w sprawie o ograniczenie władzy rodzicielskiej powoda nad dziećmi stron.

W dniu 20.05.2016 r. nie odbyło się spotkanie powoda z dziećmi; pozwana odmówiła wydania dzieci, a powód zgłosił ten fakt na policję.

Z uwagi na brak stosowania się przez pozwaną do postanowień wynikających z wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29.06.2015r., J. W. (1) wniósł o nałożenie na A. N. (1) grzywny w związku z niewywiązywaniem się przez matkę małoletnich dzieci stron z obowiązku nałożonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29.06.2015 r.

Postanowieniem z dnia 29.06.2017r. Sąd Rejonowy w Śremie zagroził uczestniczce A. N. (1) nakazaniem zapłaty na rzecz J. W. (1) kwoty po 300,00 zł za każde naruszenie obowiązku wynikającego z punktu 4. wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29.06.2015r. w sprawie XII C 448/15. W punkcie 2. postanowienia Sąd Rejonowy w Śremie zasądził od A. N. (1) na rzecz J. W. (1) kwotę 40,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. A. N. (1) wniosła zażalenie na to postanowienie. Po rozpoznaniu zażalenia, postanowieniem z dnia 28.11.2017r., Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że uchylił punkt 2. tego postanowienia (dot. kosztów), a w pozostałym zakresie oddalił zażalenie.

Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny był w zasadniczej części bezsporny między stronami (art. 229 k.p.c.) – dotyczyło to uregulowania kontaktów J. W. (1) w wyroku rozwodowym oraz braku realizacji obowiązku wydawania

dzieci powodowi do domu przez pozwaną. A. N. (1) w piśmie z dnia 15.12.2015 r. powiadomiła powoda, że nie będzie mu wydawała dzieci do domu, że może się z nimi widywać w ich miejscu zamieszkania. Sąd uznał za wiarygodne w pełnym zakresie wszystkie zebrane w sprawie dokumenty, podając, że zostały sporządzone przez właściwe podmioty, w granicach ich kompetencji i we właściwej formie. Ich autentyczność i prawdziwość nie była kwestionowana przez strony. Sąd wskazał, że za wiarygodne w pełni uznał także zeznania świadków K. N. – k.133-133v, J. W. (2) – k.133v, E. W. – k.133v-134, którzy potwierdzili fakt braku wydawania dzieci przez pozwaną, co naraziło powoda na ponoszenie kosztów dojazdu po dzieci.

Sąd Rejonowy dokonał następujące oceny prawnej dochodzonego roszczenia:

W pozwie powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 568,11 zł stanowiącej należność za 680,20 km, licząc po 0,8358 zł za kilometr. Powód nie wnosił o zasądzenie odsetek. Pozwana wносиła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów dojazdu pełnomocnika pozwanej na rozprawę.

Strony w czasie, którego dotyczy pozew, były skonfliktowane, a z ich udziałem toczyły się liczne postępowania. Z całą pewnością ani powód, ani też pozwana nie współdziałali w wykonywaniu orzeczenia zawartego w wyroku rozwodowym.

Pozwana wniosła o zmianę regulacji dotyczących kontaktów z dziećmi. Postanowieniem z dnia 30.05.2017 r. Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w sprawie IV Nsm 1562/15 odmiennie uregulował kontakty powoda z dziećmi. Ponadto ograniczył władzę rodzicielską zarówno powoda jak i pozwanej przez nadzór kuratora. Od postanowienia tego wniesiona została apelacja i ostatecznie kontakty uregulowane zostały postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 1.03.2018 r. w sprawie XV Ca 1435/17, natomiast pozostawiono nadzór kuratora. Ponadto, przeciwko pozwanej toczyło się w Sądzie Rejonowym w Śremie postępowanie (III Nsm 200/17) mające na celu wyegzekwowanie obowiązku nałożonego w wyroku rozwodowym, a dotyczącego kontaktów powoda z dziećmi. Pozwana została zagrożona karą grzywny w związku z brakiem realizacji orzeczenia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29.06.2015 r. Do nałożenia kar nie doszło, bowiem pozwana zaczęła wydawać dzieci powodowi.

W związku z brakiem realizacji obowiązku wydawania dzieci powód poniósł koszty związane z dojazdem po dzieci i powrotem do ówczesnego miejsca zamieszkania bez dzieci.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Pozwana wiedziała, że powód, zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29.06.2015 r., może przyjeżdżać i zabierać ze sobą dzieci stron. Świadomie nie realizowała i nie zamierzała realizować orzeczenia Sądu; niezależnie od argumentacji przytoczonej przez pozwaną w piśmie z dnia 15.12.2015 r. powinna ona podjąć kroki prawne zmierzające do zmiany rozstrzygnięcia kontaktów powoda z małoletnimi dziećmi stron.

Ilość kilometrów wskazana w pozwie została zmniejszona przez Sąd do 574,60 km, bowiem w toku postępowania wykazana została interwencja policji jedynie w dniach 25.12.2015 r. oraz 20.05.2016 r. Powód nie wykazał, aby za każdym razem – wymienionym w pozwie – jeździł na posterunek policji w S.. Sąd nie uznał zatem ilości kilometrów, jakie miał pokonać powód w drodze na komisariat policji. Na powodzie ciążył obowiązek wykazania faktów, a J. W. (1) w w/w zakresie nie sprostał wymogom procesu cywilnego.

Sąd uznał, że roszczenie powoda zasadne jest co do kwoty 480,25 zł, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia było stosunkowe rozdzielanie kosztów postępowania. Powód, wnosząc pozew, zobowiązany był uiścić opłatę w kwocie 30,00 zł. J. W. (1) nie wnosił o obciążenie pozwanej kosztami dojazdu do Sądu Rejonowego w Śremie. Z kolei pełnomocnik pozwanej wniósł o zasądzenie kosztów dojazdu do Sądu w dniach 16.10.2018 r. i 29.01.2019 r. z miejscowości B. w Niemczech. Mąż pozwanej zamieszkuje w M. przy ul. (...) (jest właścicielem tego domu, a pozwana wraz z dziećmi zamieszkuje w jego domu). A. N. (2) przedstawił jedynie zaświadczenie o zatrudnieniu w Niemczech w okresie od dnia 18.06.2018 r. do 17.03.2019 r., nie wykazał natomiast,

czy na rozprawy przyjeżdżał z M. czy też był zmuszony przyjechać z Niemiec. Dlatego, zdaniem Sądu, należało brać pod uwagę koszt dojazdu z M. do Ś. (27,5 km x 4) x 0,8358 zł, co łącznie dało kwotę 91,94 zł.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku wniosła pozwana.

Zaskarżyła wyrok w całości. Zarzuciła Sądowi Rejonowemu: stronnictwo, niewłaściwe rozpoznanie sprawy, zeznań świadków i dowodów.

Wniosła o „odrzućcenie” pozwu w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu całości kosztów dojazdu a rozprawy sądowe pełnomocnika pozwanej A. N. (2) z miejsca zamieszkania w Niemczech do Sądu Rejonowego w Śremie.

Pozwana podniosła, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie dał wiarę powodowi co do jego twierdzeń o przyjazdach po dzieci, gdy powód „jedynie wypisał daty z kalendarza, w których te widzenia miały się odbyć” oraz nie przedstawił sądowi żadnych dowodów, jakoby we wskazanych w pozwie terminach przyjeżdżał po dzieci, ponosząc koszty dojazdów. Zdaniem apelującej, Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę zeznań świadka J. W. (2), z których wynikało, że wielokrotnie woził powoda po dzieci i nie dostawał za to żadnych pieniędzy od powoda. W związku z tym powód nie ponosił żadnych kosztów związanych z przyjazdem po dzieci i nie może żądać od pozwanej zwrotu poniesionych kosztów.

Pozwana podniosła, że jej pełnomocnik złożył wniosek o zwrot kosztów dojazdu na rozprawy sądowe z Niemiec, gdzie mieszka i pracuje od kwietnia 2018 r. Przedstawił zaświadczenie o zameldowaniu na terenie Niemiec i zaświadczenie od pracodawcy, że na terenie Niemiec pracuje. Sąd Rejonowy powyższego nie uwzględnił.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja była częściowo zasadna.

Na wstępie należy wyjaśnić, że z uwagi na datę złożenia środka odwoławczego (8.09.2019r.) przy rozpoznawaniu sprawy przez sąd drugiej instancji (tak samo jak w toku postępowania pierwszoinstancyjnego) znajdowały zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej przepisami ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2019.1469). Jednocześnie wyjaśnić należy, że w toku postępowania odwoławczego wprowadzono w Polsce stan zagrożenia epidemicznego a następnie stan epidemii i weszły w życie przepisy ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U.2020.374 ze zm.). Z tego względu odwołana została rozprawa odwoławcza wyznaczona pierwotnie w niniejszej sprawie na dzień 13 marca 2020 r. – zarządzeniem Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu Nr 230/2020 z 12 marca 2020 r., a następnie rozprawa wyznaczona na 19 czerwca 2020 r., przy czym zarządzeniem z 18 maja 2020 r. sprawa została skierowana do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15zszs<sup>(3)</sup> ust. 1 ww. ustawy, który został wprowadzony do porządku prawnego ustawą z 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2<sup>(1)</sup> (Dz.U.2020.875). Względem skierowania sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym strony nie zgłosiły sprzeciwu (nie złożyły wniosków o przeprowadzenie rozprawy po doręczeniu im zarządzenia z 18 maja 2020 r.).

Odnośnie meritum środka odwoławczego Sąd Okręgowy wskazuje, że zasadny okazał się zarzut niewzięcia pod uwagę przez Sąd I instancji pełnej treści zeznań świadków, w szczególności świadka J. W. (2). Sąd Rejonowy wprawdzie przywołał zeznania tego świadka jako dowód w sprawie i wskazał, że uznał je za w pełni wiarygodne, ale faktycznie uwzględnił przy dokonywaniu ustaleń tylko zeznania świadka wskazujące na fakt braku wydawania dzieci przez

pozwaną. Pominął natomiast przy dokonywaniu ustaleń tę część zeznań świadka J. W. (2) (k. 133v), w której świadek opisywał pokrywanie kosztów dojazdów po dzieci. Świadek J. W. (2) jednoznacznie podał w swoich zeznaniach, że w sytuacji, gdy jeździł z synem po wnuki, to płacił za paliwo („ja płaciłem za paliwo”) oraz że powód mu tych kosztów nie zwracał („syn nie oddawał mi pieniędzy za paliwo”, „nie dawał mi pieniędzy za nic”). Jedyne rozliczenia pomiędzy świadkiem a powodem, jak wynika z jego zeznań, związane były „z kredytami” i nie miały żadnego związku z finansowaniem kosztów dojazdów po dzieci powoda. Te zeznania, pominięte przez Sąd Rejonowy (co wskazuje na błąd braku i naruszenie wymogu wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału, wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c.), potwierdzały stanowisko apelującej, że „powód nie ponosił żadnych kosztów związanych z przyjazdem po dzieci”. W każdym razie nie przedstawił dowodu poniesienia takich kosztów, a przypomnieć należy, że dochodził w rozpoznawanej sprawie kwoty 568,11 zł tytułem „zapłaty za poniesione koszty paliwa związane z pokonaniem trasy po małoletnie dzieci”. Nadmienić należy w tym miejscu, że dowodem poniesienia takich kosztów przez powoda nie mogły być także zeznania pozostałych świadków, to jest E. W. i K. N.. Wprawdzie E. W. zeznała, że powód pożyczał od niej pieniądze, które następnie oddawał w transzach i że „w tym były opłaty za paliwo”, ale stopień ogólnikowości tego stwierdzenia nie pozwalał przyjąć na podstawie zeznań tego świadka, że powód swoje roszczenie udowodnił. Zeznania K. N. (dzielnicowego Policji) tej kwestii w ogóle nie obejmowały.

Sąd Okręgowy podkreśla, że powód w pozwie twierdził jedynie, że „został narażony” na koszty związane z zakupem paliwa, natomiast nie twierdził, że takie koszty poniósł z własnego majątku. Takiego twierdzenia nie zawierał ani pozew, ani zeznania złożone przez powoda. Z kolei, z przywołanych wyżej zeznań świadka J. W. (2), ojca powoda, wynika, że świadek płacił za paliwo podczas wyjazdów z powodem po wnuki i że nie dostawał od powoda zwrotu pieniędzy na ten cel wydatkowanych. W sposób uprawniony apelująca zarzuciła zatem, że powód nie przedstawił dowodów, z których wynikałoby, że ponosił koszty przyjazdów na kontakty z dziećmi. Z uwagi na istotę roszczenia powoda, który domagał się pokrycia przez pozwaną szkody związanej z dojazdami na kontakty, które pozwana uniemożliwiła, konieczny był w sprawie dowód poniesienia przez powoda wydatków na ten cel i ich wysokości. Przy dochodzeniu roszczenia odszkodowawczego obowiązek udowodnienia poniesienia szkody w określonej wysokości spoczywa na dochodzącym odszkodowania (art. 6 k.c.). Musi on zatem przedstawić sądowi dowody na to, że doznał uszczerbku w swoim majątku. Ponosi też negatywne konsekwencje procesowe nieprzedstawienia takiego dowodu. To, że przejazdy powoda po dzieci finansowali jego ojciec i ówczesna partnerka, nie oznacza, że szkody w swoim majątku doznał powód. Ojciec powoda zaprzeczył przy tym, żeby syn zwracał mu koszty przejazdów, a zeznania E. W. w tej kwestii były na tyle nieprecyzyjne, że nie mogły stanowić dowodu na poniesienie przez powoda szkody w wysokości dochodzonej pozwem. Na pewno część przejazdów została sfinansowana przez J. W. (2), a na podstawie zebranego materiału nie da się ustalić, które z nich i w jakiej wysokości sfinansowała E. W. oraz czy i jakie kwoty pieniężne z tego tytułu zwrócił jej powód. Bez takich dowodów nie można było natomiast ustalić, że powód poniósł szkodę (uszczerbek w swoim majątku) w wysokości określonej w pozwie, ewentualnie innej.

Dowód poniesienia szkody powinien być przedstawić powód i powoda, jak wskazano wyżej, obciąża jego brak. Roszczenie jako niewykazane nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że powód zdecydował się dochodzić swojego roszczenia w procesie odszkodowawczym, w którym na stronie dochodzącej zapłaty spoczywają określone ciężary dowodowe. Zgodnie z art. 415 k.c., będącym podstawą prawną roszczenia, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Roszczenie o naprawienie szkody może być jednak uwzględnione tylko w sytuacji, gdy powód wykaże, że doznał szkody w określonej wysokości, co na podstawie materiału zebranego w rozpoznawanej sprawie byłoby dowolne. Raz jeszcze trzeba podkreślić, że powód w żadnym miejscu nie sformułował nawet twierdzenia, że poczynił wydatek równy kwocie dochodzonej pozwem ze swojego majątku i twierdził wyłącznie, że „został narażony” na określone koszty. Narażenie na koszty nie jest tożsame z ich faktycznym poniesieniem.

Roszczenie powoda jako nieudowodnione powinno zatem zostać oddalone w całości.

Sąd Okręgowy zauważa także, że powód miał możliwość domagania się przed sądem rodzinnym przyznania mu od pozwanej zwrotu uzasadnionych wydatków poniesionych w związku z przygotowaniem kontaktu z dzieckiem, w



tym kosztów, o których mowa w art. 582<sup>1</sup> § 2 pkt 1 k.p.c., w związku z kontaktami, do których nie doszło wskutek działań pozwanej (art. 598<sup>17</sup> § 1 k.p.c.). Takie postępowanie jest znacznie prostsze dla uprawnionego niż proces odszkodowawczy, z którym związane są rygory procesowe typowe dla kontrydiktoryjnego cywilnego postępowania sądowego. Wybór określonego środka ochrony prawnej – pozwu o zapłatę odszkodowania – obligował przy tym powoda do sprostania tym rygorom, również w sferze dowodowej, i powodował negatywne skutki związane z ich niedopełnieniem. Uzasadnione jest w przyszłości rozważenie przez powoda skorzystania z prostszej drogi dochodzenia od pozwanej zwrotu uzasadnionych wydatków w sytuacji niedojścia kontaktu z dziećmi do skutku w następstwie niewykonywania bądź niewłaściwego wykonywania przez pozwaną jej obowiązków w tym względzie, na podstawie art. 598<sup>17</sup> § 1 k.p.c. przed sądem rodzinnym. W odniesieniu do zdarzeń objętych przedmiotowym pozwem i dochodzonego w nim roszczenia nie było to jednak możliwe, skoro powód zdecydował się na drogę procesu cywilnego o roszczenie odszkodowawcze.

Odnosząc się do żądania apelującej zasądzenia od powoda na jej rzecz zwrotu całości kosztów dojazdu na rozprawy sądowe pełnomocnika pozwanej A. N. (2) z miejsca zamieszkania w Niemczech do Sądu Rejonowego w Śremie, Sąd Okręgowy wyjaśnia, że uznał je za bezzasadne.

Sąd Rejonowy miał rację, przyjmując do wyliczenia kosztów procesu podlegających zwrotowi na rzecz pozwanej koszty czterech przejazdów do sądu z M.. Nie ma bowiem żadnych dowodów na to, że odbyły się dojazdy pełnomocnika pozwanej na rozprawy z Niemiec. W aktach sprawy znajdują się potwierdzenia osobistego odbioru przez pełnomocnika pozwanej A. N. (2) przesyłek sądowych w dniach 23 kwietnia 2018 r. (zawiadomienie o rozprawie), 4 sierpnia 2018 r. i 22 października 2018 r. Wszystkie te przesyłki A. N. (2) osobiście odbierał w M.. Również w treści pełnomocnictwa został wskazany adres pełnomocnika w M. (k. 47 akt). Nie ma więc dowodów na to, że pełnomocnik pozwanej dojeżdżał na rozprawy z Niemiec, że przebywał tam i stamtąd przyjeżdżał do sądu. Fakt odbierania przesyłek w M. wskazuje na okoliczność przeciwną – pobyt pełnomocnika w miejscu zamieszkania w M.. Sam fakt, że A. N. (2) zatrudniony jest i wykonuje pracę na terytorium Niemiec nie uzasadniał ustalenia, że faktycznie poniósł on wskazywane przez pozwaną wydatki na przejazdy z Niemiec do sądu. Pozwana miała obowiązek wykazania, że jej pełnomocnik przyjechał z Niemiec specjalnie na rozprawy, a także, jakie rzeczywiste koszty z tego tytułu poniósł. Nie został jednak przedstawiony dowód na poniesienie kosztów wyższych niż zasądzone przez Sąd I instancji. Zgodnie z art. 98 § 2 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem lub radcą prawnym, zalicza się poniesione koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika. Zwrot „poniesione” oznacza obowiązek wykazania wydatków na ten cel w określonej wysokości. W tym przypadku zarówno samo poniesienie wydatków na przejazdy z Niemiec budzi wątpliwości (w świetle okoliczności, że A. N. (2) odbierał korespondencję sądową w M.), jak i ich wysokość (brak dowodów, że zostały wydatkowane środki w wysokości określonej przez pozwaną). Sąd Okręgowy zwraca też uwagę na przepis art. 98 § 2 zdanie drugie k.p.c., który przewiduje, że suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego, a w sprawie o wartości przedmiotu sporu od 500 zł do 1.500 zł wynagrodzenie to wynosi 270 zł (por. § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. poz. 1800 ze zm.). Ww. kwota stanowiła zatem górną granicę wysokości kosztów, których domagać mogła się pozwana od powoda.

Apelacja pozwanej została uwzględniona w ww. zakresie, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 1. wyroku, dokonując na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmiany zaskarżonego orzeczenia w punkcie I. (poprzez oddalenie powództwa również co do kwoty 480,25 zł, którą zasądził Sąd I instancji) oraz w punkcie III. (poprzez obciążenie powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną w wysokości 91,94 zł). Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I instancję miało podstawę prawną w przepisach art. 98 § 1 i § 2 k.p.c., przy uwzględnieniu ostatecznego wyniku procesu, przy czym, jak wskazano wyżej, Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanej w kwestii wysokości należnych jej kosztów i uwzględnił wyłącznie wyliczone przez Sąd Rejonowy koszty czterech przejazdów na rozprawy z M.. Z tego względu w punkcie 2. wyroku została oddalona dalej idąca apelacja pozwanej, na podstawie art. 385 k.p.c.

Uwzględniając, że apelacja pozwanej została uznana za zasadną w zakresie orzeczenia o roszczeniu głównym (oddalenie apelacji dotyczyło tylko rozstrzygnięcia o kosztach procesu), Sąd odwoławczy uznał powoda za przegrywającego postępowanie w sądzie drugiej instancji i na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz pozwanej zwrot kosztów tego postępowania w wysokości 30 zł. Zasądzona kwota obejmuje wyłącznie opłatę od apelacji, którą uiściła pozwana i której zwrot należy jej się od powoda.

Beata Woźniak Małgorzata Wiśniewska Tomasz Józkiwiak